

Treść:**Petycja**

pracowników środowiskowych domów samopomocy w sprawie reorganizacji kwestii formalnoprawnych dotyczących funkcjonowania środowiskowych domów samopomocy

Środowiskowe domy samopomocy stanowią istotny, wręcz kluczowy element wsparcia w procesie integracji społecznej, środowiskowej i lokalnej osób zmagających się z niepełnosprawnością intelektualną i/lub zaburzeniami psychicznymi. Zapotrzebowanie na tego rodzaju placówki silnie wzrasta, co potwierdzają publikowane, co roku dane statystyczne dotyczące zwiększającej się liczby uczestników korzystających z terapii zajęciowej. Dzięki środowiskowym domom samopomocy osoby zmagające się z różnego rodzaju niepełnosprawnościami nabywają

i rozwijają szereg kompetencji niezbędnych w codziennym funkcjonowaniu społecznym, a także przysposabiających do życia w rodzinie i podejmowania aktywności zawodowej. Zawód terapeuty jest trudny, niestety przez lata społecznie niedoceniany i instytucjonalnie niedostrzegany, o czym stanowi chociażby wynagrodzenie za wykonywaną pracę – niskie i nieadekwatne do zakresu obowiązków i ponoszonej odpowiedzialności, pozbawione wszelkiego rodzaju dodatków, chociażby z tytułu pracy w trudnych, szkodliwych warunkach oraz innych niematerialnych form i narzędzi motywacyjnych, takich jak chociażby wydłużony urlop lub możliwość korzystania z urlopu długotrwałego, w pełni płatnego na podratowanie zdrowia. Zawód terapeuty i praca w środowiskowym domu samopomocy ma charakter misyjny, wiąże się z ogromnym zaangażowaniem i poświęceniem, nie tylko fizycznym, ale również psychicznym, emocjonalnym i społecznym, jest to zawód, który wiąże się z wysokim ryzykiem wypalenia zawodowego, depresji, czy też załamania psychicznego. Osoby, z którymi pracują terapeuci w środowiskowych domach samopomocy (uczestnicy terapii zajęciowej) w większości przypadków są to absolwenci szkół, ośrodków kształcenia specjalnego. Niestety nauczyciele kształcenia specjalnego w odróżnieniu od nas – pracowników środowiskowych domów samopomocy są odpowiednio doceniani i wynagradzani za trud pokonywany każdego dnia, którego celem jest przysposobienie osób zmagających się z różnego rodzaju niepełnosprawnościami do względnie samodzielnego funkcjonowania w przestrzeni publicznej i społecznej. My – terapeuci wykonujemy taką samą pracę, co nauczyciele kształcenia specjalnego, a nawet większą biorąc pod uwagę liczbę uczestników przypadających na każdego terapeutę i czas trwania zajęć z zakresu poszczególnych typów terapii (średnio 8 godzin dziennie z tą samą grupą uczestników), a także bagaż doświadczeń, problemów, potrzeb i obciążeń, z jakimi zмага się osoba dorosła kwalifikowana do terapii zajęciowej prowadzonej w środowiskowych domach samopomocy, będąca jednocześnie, co pragniemy podkreślić – absolwentem kształcenia specjalnego. W odróżnieniu od innych grup zawodowych – my, terapeuci pracujący w środowiskowych domach samopomocy nie możemy pozwolić sobie na komfort organizowania strajku fizycznego w celu podniesienia godności i jakości pracy przez nas wykonywanej, nie możemy opuścić naszych stanowisk pracy, zaprzestać chociaż na chwilę prowadzonych czynności, gdyż odbije się to kosztem osób najbardziej poszkodowanych społecznie – niepełnosprawnych, słabych i niestety nadal silnie stygmatyzowanych. Dlatego pokornie prosimy, błagamy Panią Minister o pomoc i wsparcie, o uszanowanie naszych kwalifikacji

zawodowych i sprawiedliwe podejście do kwestii finansowania środowiskowych domów samopomocy.

Działając w interesie publicznym My pracownicy Środowiskowych Domów Samopomocy domagamy się zmian w zakresie dotacji na uczestnika. Kwoty, które są teraz przeznaczane przez Państwo na pojedynczego uczestnika ŚDS są nieadekwatne do zmian, jakie zaszły po pandemii Covid-19, kwoty się nie zmieniły. Wydatki, jakie są ponoszone przez ŚDS-y są znacząco wyższe (opłaty za media, koszty produktów spożywczych, koszty dowozów uczestników). Sytuacja finansowa jest bardzo zła. Jest to spowodowane wzrostem cen ale również brakiem nowelizacji ustawy o pomocy społecznej, na której ŚDS-y się opierają. Należy dotację na uczestnika powiązać ze średnim wynagrodzeniem w gospodarce i na jednego uczestnika przeznaczać 40% ($7768,35 \cdot 60\% = 3107,2$) średniej krajowej, a na sprzężenia 45% ($7768,35 \cdot 55\% = 3495,75$) średniej krajowej. Takie rozwiązanie spowodowałoby automatyczne coroczne podwyżki dotacji, co przy podwyżkach, jakie rok rocznie są w gospodarce byłoby to uczciwe postawienie sprawy . Środowiskowe Domy Samopomocy oraz Warsztaty Terapii Zajęciowej zajmują się podobnymi zadaniami, choć działają w oparciu o różne przepisy prawa (Ustawa o pomocy społecznej, Ustawa o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych).

Tak naprawdę kwestia formalnoprawna w ustawodawstwie polskim dotycząca prowadzenia, funkcjonowania i organizacji środowiskowych domów samopomocy nie była podejmowana od roku 2005. Domagamy się ujednolicenia przepisów w zakresie prowadzenia ośrodków opieki dziennej, co będzie z korzyścią dla wszystkich zainteresowanych.

Na uwagę zasługuje status ŚDS-ów, ponieważ gdy chodzi o podwyżki to okazuje się że jesteśmy „nikim” ani budżetówką, ani samorządem. Dlatego należy stworzyć takie przepisy, które będą ŚDS-y traktowały jak jednostkę „budżetówki” przez, co finansowanie pracowników się poprawi. Następuje odpływ fachowców ponieważ warunki finansowe są na poziomie minimalnego wynagrodzenia a żadna z osób zatrudnionych w ŚDS-ie ma kilka ukończonych fakultetów. Należy zapewnić wzrost wynagrodzenia, co najmniej o mnożnik 2, ($4242 \cdot 2 = 8484$) od kwoty minimalnego wynagrodzenia brutto co roku.

My, pracownicy środowiskowych domów samopomocy domagamy się rozwiązań ustawowych, które przynajmniej częściowo dadzą takie same przywileje pracownikom Śds-ów, jak mają pracownicy ośrodków specjalnych (uznawanie pracy za pracę w warunkach

szkodliwych, podwyżki płacy, podwyżki dotacji na uczestnika, wydłużenie dni przysługującego urlopu). Na uwagę zasługuje niejasna pozycja pracownika socjalnego zatrudnionego w ŚDS, ponieważ wykonuje on takie same zadania, jak pracownicy socjalni w Miejskich czy Gminnych Ośrodkach Pomocy Społecznej, ale dodatek za pracę w terenie i zbieranie wywiadów się nie należy, bo kolejny raz instytucja ŚDS jest traktowana jako gorsza. Zachodzi konieczność dokonania zmian w tym obszarze. Potrzebne są natychmiastowe podwyżki płacy dla kadry pracującej w ŚDS, a także natychmiastowe zwiększenie dotacji na uczestnika. My pracownicy Środowiskowych Domów Samopomocy jesteśmy gotowi, otwarci i chętni do rozmów o zmianach przepisów. Uważamy, że niezbędna jest ustawa regulująca ten sektor działalności państwa, jakże ważny i potrzebny z perspektywy dobra społecznego.

Wygenerowano: 19/03/2024

